

## UZASADNIENIE

Powodowie W. K. i A. K. wystąpili przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem o: 1) ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...), zawarta przez powodów ze stroną pozwaną w dniu 16.10.2007 r. jest nieważna; 2) zasądzenie od strony pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty 215.792,65 zł tytułem nienależnie pobranych przez stronę pozwaną od powodów w okresie od dnia 16.10.2007 r. do dnia 15.04.2021 r. kwot, w związku z nieważną umową kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) z dnia 16.10.2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia żądania wskazanego w pkt 1) i 2), powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 74.557,39 zł tytułem nienależnie pobranych przez stronę pozwaną od powodów w okresie od dnia 16.10.2007 r. do dnia 15.04.2021 r. świadczeń w postaci części rat kapitałowo-odsetkowych kredytu, udzielonego powodom na podstawie umowy kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) z dnia 16.10.2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów niniejszego procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, stosownie do norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powodowie podali, że w dniu 16.10.2007 r. zawarli z pozwanym umowę kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) na kwotę 111.896,59 CHF. Do powyższej umowy powodowie przystąpili jako konsumenci, mając na celu pozyskanie środków na nabycie i wykończenie lokalu mieszkalnego, wymagającego finansowania w walucie PLN. Umowa została zawarta na wzorcu umownym stosowanym przez pozwanego dla umów o kredyt hipoteczny. Pozwany w toku prezentowania oferty zawarcia umowy kredytu nie przedstawił stronie powodowej rzetelnych informacji pozwalających ocenić rozmiar ryzyka związanego z produktem powiązany z walutą obcą oraz konsekwencji ekonomicznych zastosowanych w niej mechanizmów. Oferta kredytu została przedstawiona jedynie w świetle potencjalnych korzyści, związanych z niższą przewidywaną wysokością raty miesięcznej w stosunku do rat kredytów pozbawionych odniesienia do walut obcych. Pozwany zaniechał przy tym przedstawienia jakichkolwiek symulacji obrazujących możliwe niekorzystne zmiany wysokości rat miesięcznych, w tym w szczególności nie przedstawił przeliczenia wysokości rat oraz należnego do spłaty kapitału kredytu w przypadku osiągnięcia przez kurs waluty obcej maksymalnych, notowanych historycznie poziomów. Pozwany w żaden sposób nie zaznaczył także faktu wystąpienia dodatkowych kosztów związanych z odniesieniem kredytu do waluty obcej, w tym w szczególności nie dającego się uniknąć zwiększenia sumy należnego do zwrotu kapitału w PLN już w momencie uruchomienia kredytu, wynikającego z zastosowania dwóch odrębnych mierników wartości dla wypłaty oraz spłaty kredytu. Pozwany nie wskazał przy tym czynników mających wpływ na wysokość ustalanych przez siebie mierników wartości w postaci kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, mających być stosowanymi na użytek realizacji umowy jak również podstawy zastosowania dwóch odrębnych kursów waluty obcej w umowie kredytu. W ocenie powodów, w chwili podpisywania umowy kredytowej niedostateczny zakres informacji udostępnionych przez pozwanego uniemożliwił rzetelną ocenę konsekwencji ekonomicznych płynących z jej zawarcia. Umowa ta, zdaniem powodów, jest nieważna na podstawie art. 58 §1 i §2 k.c. jako czynność prawna sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami, tj. art. 69 ustawy Prawo bankowe, sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, mająca na celu obejście ustawy, której cel sprzeciwia się właściwości (naturze) umowy kredytu. Skutkiem takiego uznania jest to, że Bank powinien zwrócić powodom wszystko to, co wpłacili w ramach wykonywania umowy na rzecz Banku, gdyż spełnione świadczenia nie miały podstawy prawnej, są więc nienależne. Powodowie podkreślali przy tym, że mają interes prawny w ustaleniu nieważności ww. umowy kredytu, albowiem raty kredytowe są wciąż pobierane przez pozwanego Bank, a zatem istnieje stan niepewności prawnej, który usunąć może jedynie orzeczenie sądu. Wszystko powyższe, w ocenie powodów, przemawia za uwzględnieniem powództwa głównego.

Argumentując powództwo ewentualne powodowie również powoływali się na abuzywność zapisów umowy łączącej ich z pozwanym Bankiem, a to §4 ust. 2, §5 ust. 3-5, §7 ust. 3-4, 7, §10 ust. 4-5, §11 ust. 4, §13 ust. 7, §18 ust. 1, §19 umowy. Podnosili przy tym, że w wypadku nie podzielenia ich stanowiska co do powództwa głównego i uznania, że umowa kredytowa może dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych, to po wyeliminowaniu zaskarżonych klauzul kredyt podlegać będzie spłacie w wysokości nominalnej, a więc w kwocie wypłaconego kapitału w PLN wraz z odsetkami zgodnie z ustalonym w umowie oprocentowaniem. Zdaniem powodów, poczytywanych przez nich jako abuzywne zapisów umowy nie można bowiem zastąpić żadnymi innymi regulacjami. To zaś oznacza, że po ich stronie istnieje nadpłata w spłacie kredytu – w wysokości objętej powództwem ewentualnym. Jako podstawę swoich roszczeń wskazali przy tym na art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Podkreślili, że świadczenie jest nienależne również wtedy, gdy wprawdzie zobowiązanie istniało, ale w mniejszym niż spełniony rozmiarze, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie.

Na skutek pozwu doręzonego w dniu 26.07.2021 r. (k. 35) pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko w sprawie pozwany przyznał, że zawarł z powodami umowę kredytu wskazaną w pozwie, jednak zakwestionował roszczenia dochodzone pozwem w sprawie niniejszej zarówno co do zasady, jak też z ostrożności procesowej co do wysokości. W jego ocenie jednak w stosunku do tej umowy brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności. Stanowiła ona bowiem kredyt walutowy (denominowany do kursu CHF), który był dopuszczalny w świetle prawa. Zdaniem pozwanego przy tym, zapisy przedmiotowej umowy, kwalifikowane przez powodów jako abuzywne, charakter takiego wcale nie miały. Powodowie byli bowiem świadomi ryzyka kursowego istniejącego zarówno na etapie wypłaty, jak i spłaty kredytu oraz jego wpływu na zaciągnięte zobowiązanie. Zostali o tym pouczeni przed zawarciem umowy kredytu, co potwierdzili w oświadczeniach złożonych we wniosku o kredyt i w samej umowie kredytu. Ponadto, jak podkreślił pozwany Bank, korzystanie z tabeli kursów pozwanego przy wypłacie i spłacie kredytu miało charakter fakultatywny i zależało wyłącznie od woli stron. Jednocześnie pozwany Bank akcentował, że każdy jego klient był uprawniony do negocjowania kursu waluty CHF – w tym zakresie wystarczające było zawarcie z pozwanym Bankiem umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym, która to umowa pozwalała na negocjacje m.in. kursu wypłaty kredytu. Dodatkowo zaś pozwany Bank podnosił, że kwota kredytu mogła być powodom wypłacona tak w PLN, jak i w CHF. Wyłącznie z uwagi na wybrany przez powodów cel kredytu wypłata nastąpiła w PLN. Końcowo zaś, pozwany Bank akcentował, że nawet gdyby zapisy przedmiotowej umowy, kwalifikowane przez powodów jako abuzywne, charakter taki istotnie miały, to ich wyeliminowanie nie skutkowałoby nieważnością umowy, albowiem możliwe byłoby dalsze wykonywanie przedmiotowej umowy bezpośrednio w walucie CHF bądź też zastąpienie kursu wynikającego z tabeli kursów Banku – kursem średnim NBP na podstawie art. 358 §2 k.c. W ocenie pozwanego, umowa zawarta przez strony nie była też sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a obecnie zaś powodowie nadużywają zarzutu abuzywności po to, aby uchylić się od skutków prawnych zawartej przez nich w przeszłości umowy o kredyt hipoteczny, gdyż umowa ta okazała się z przyczyn niezależnych od Banku mniej korzystna niż pierwotnie powodowie zakładali.

Pismem z dnia 03.03.2022 r. powodowie dokonali zmodyfikowania powództwa w ten sposób, że: w zakresie pkt 2) pozwu wnieśli o zasądzenie dochodzonej dotychczas kwoty po połowie na rzecz każdego z nich, tj. po 107.896,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; w zakresie żądania ewentualnego natomiast wnieśli o zasądzenie kwoty tym żądaniem objętej po połowie na rzecz każdego z powodów, tj. po 37.278,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powyższe wynikało z tego, że wobec powodów w trakcie trwania niniejszego postępowania został orzeczony prawomocny rozwód, jednakże do chwili obecnej nie dokonali oni podziału majątku wspólnego. Powodowie nie pozostają już zatem we wspólności majątkowej małżeńskiej, jednakże posiadają w dalszym ciągu wspólny majątek, w którym udziały powodów są równe. Powodowie w zakresie objętym przedmiotowym powództwem dokonywali spłaty kredytu w trakcie trwania małżeństwa ze środków pochodzących z majątku wspólnego powodów i nie jest możliwym wskazanie, aby którykolwiek małżonek bardziej przyczyniał się do tej spłaty.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W. K. i A. K. potrzebowali środków finansowych na zakup większego mieszkania. Małżonkowie posiadali konta osobiste w (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. (zwanym dalej pozwanym Bankiem), dlatego też udali się do tej placówki celem uzyskania informacji na temat kredytu hipotecznego. Pozwany Bank zaproponował małżonkom kredyt waloryzowany kursem CHF, albowiem nie posiadali oni zdolności kredytowej na zaciągnięcie kredytu w złotych polskich. Pracownik Banku przy tym wskazywał, że rata kredytu będzie niższa niż przy kredycie w PLN, a ich dochody pozwolą im na spłacanie tego kredytu w wysokości miesięcznej raty (dowód: zeznania powoda W. K. k. 227-228 w powiązaniu z jego wyjaśnieniami informacyjnymi k. 164-166v oraz wyjaśnieniami informacyjnymi powódki A. K. k. 166v).

Dnia 11.10.2007 r. W. K. i A. K. złożyli w (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. Odział w E. wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 245.198,99 zł (tj. wraz z kosztami ubezpieczenia i kwotą prowizji) wyrażonej w walucie wymiennej CHF (po kursie kupna dla danej waluty z dnia przyjęcia wniosku w wysokości 2,1913, tj. 111.896,59 CHF) – z przeznaczeniem na nabycie lokalu mieszkalnego, położonego w E. przy ul. (...). Jako warunki kredytowania wskazali: stopa oprocentowania zmienna, uruchomienie kredytu jednorazowo, raty spłaty równe do 15 dnia każdego miesiąca, okres kredytowania na 30 lat, całkowita wypłata kredytu do dnia 30.10.2007 r., zabezpieczenie kredytu poprzez m.in. ustanowienie hipoteki na kredytowanej nieruchomości.

We wniosku o udzielenie kredytu kredytobiorcy jednocześnie oświadczyli, że: 1) nie skorzystali z przedstawionych im w pierwszej kolejności przez pozwanego Banku oferty w walucie polskiej i dokonali wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej, polegającym na tym, iż: w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej, w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest wypłacany po kursie kupna dla dewiz, w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie sprzedaży dla dewiz; 2) zostali poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, iż w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty; 3) poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych; 4) zostali poinformowani, iż w przypadku kredytu udzielonego w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientami a pozwanym Bankiem w obrocie dewizowym stosuje się ustalone przez pozwanego Banku kursy walut obcych w złotych (kursy walut zamieszczane są w tabeli kursów pozwanego Banku). Przedmiotowe oświadczenie o ryzyku zmiany kursów walutowych kredytobiorcy ponownie podpisali w oddzielnym dokumencie z dnia 16.10.2007 r. (dowód: wniosek o udzielenie kredytu z dnia 11.10.2007 r. wraz z załącznikami k. 143-148, oświadczenia k. 153-154).

Na skutek powyższego wniosku o udzielenie kredytu (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. dokonał analizy zdolności kredytowej W. K. i A. K. i zweryfikował ją pozytywnie (dowód: oświadczenie Banku k. 66).

Dnia 16.10.2007 r. W. K. (mający wykształcenie wyższe, z zawodu terapeuta uzależnień, zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony) i A. K. (mająca wykształcenie wyższe, z zawodu terapeuta uzależnień, zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony) – będący małżeństwem, pozostający w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej – zawarli z pozwanym Bankiem umowę kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwanego Banku. Postanowienia zawarte w umowie nie były przedmiotem negocjacji ani indywidualnych uzgodnień pomiędzy pozwanym Bankiem a kredytobiorcami. W umowie tej strony ustaliły, że pozwany Bank udziela kredytobiorcom kredytu w kwocie 111.896,59 CHF, z przeznaczeniem na sfinansowanie: kosztów zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z przynależnymi udziałami, położonego w E. przy ul. (...) z przeznaczeniem na potrzeby własne (równowartość 200.592,00 zł), kosztów wykończenia i wyposażenia ww. lokalu mieszkalnego (około 39.408,00 zł), kosztów ubezpieczenia na wypadek ryzyka utraty stałego źródła dochodu wskutek utraty pracy w (...) SA (1.533,34 CHF), kosztów prowizji za udzielenie kredytu (839,22 CHF) - §2 pkt 1)-4) umowy. Jednocześnie strony ustaliły, iż wypłata kredytu będzie dokonana jednorazowo na rachunek developera – w części dotyczącej kosztów zakupu kredytowanej nieruchomości oraz na rachunek kredytobiorców – w części dotyczącej kosztów wykończenia i wyposażenia ww. lokalu

mieszkalnego, w formie przelewu na wskazany rachunek – zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorców (tj. do trzech dni roboczych po stwierdzeniu spełnienia przez kredytobiorców warunków wypłaty). Całkowita wypłata kredytu miała nastąpić do dnia 30.10.2007 r. w walucie polskiej (na finansowanie zobowiązań w kraju) przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów), obowiązującego w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego bądź w walucie wymiennej (na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego) po kursie kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów), obowiązującego w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego - §4 ust. 2, §5 ust. 1-5 umowy. Pozwany Bank miał pobierać odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość miała być ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. Zmiany stawki referencyjnej miały zaś następować w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek, a wzrost stawki referencyjnej miał wpływać na podwyższenie oprocentowania kredytu, które powodowało wzrost raty spłaty - §6 ust. 1-2, 5 umowy. W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 2,8017%, marża – 1,54 punktów procentowych, a oprocentowanie kredytu – 4,3417% w stosunku rocznym. Zmiana wysokości stawki referencyjnej miała powodować zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych. Natomiast marża miała ulegać podwyższeniu o 0,90 punktów procentowych do dnia przedłożenia w pozwanym Banku dokumentu potwierdzającego dokonanie prawomocnego wpisu hipotek na rzecz Banku. Łączna marża Banku na dzień podpisania umowy wynosiła 2,44 punktów procentowych. Na mocy §7 ust. 4 marża miała też ulegać podwyższeniu o 0,20 punktów procentowych w przypadku rezygnacji z grupowego ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy, o którym mowa w §30 ust. 4. Podwyższona marża miała obowiązywać w pozostałym okresie spłaty począwszy od następnego dnia roboczego po dniu, w którym kredytobiorcy złożąliby rezygnację z ubezpieczenia zgodnie z postanowieniami warunków ubezpieczenia, o których mowa w §30 ust. 4 pkt 3). Opłata przygotowawcza oraz koszty wyrażone w walucie polskiej, do obliczenia stopy procentowej, o której mowa w powyższym ust. 4, zostały przeliczone na równowartość kwoty wyrażonej w walucie przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz (tabela kursów), obowiązujący w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym - §7 ust. 1-4, 7 umowy. Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy wynosił 254.949,41 zł. Do obliczenia szacunkowego całkowitego kosztu kredytu – przy przeliczeniu kwot wyrażonych w walucie kredytu na równowartość kwot wyrażonych w walucie polskiej – pozwany Bank stosował kurs sprzedaży dla dewiz (tabela kursów), obowiązujący w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym - §10 ust. 4-5 umowy. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu strony przewidziały m.in. hipotekę zwykłą w wysokości 111.896,59 CHF na prawie własności dla kredytowanej nieruchomości ustanowionej na rzecz Banku, hipotekę kaucyjną do wysokości 27.974,15 CHF w kwocie zabezpieczającej odsetki i inne należności uboczne nie objęte zakresem hipoteki zwykłej na prawie własności do kredytowanej nieruchomości ustanowionej na rzecz Banku oraz ubezpieczenie wymaganego wkładu finansowego w wysokości 21.958,84 CHF w (...) SA na pierwszy trzyletni okres ubezpieczenia z możliwością przedłużenia ubezpieczenia na kolejny okres 36 miesięcy poprzez opłacenie składki z tytułu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,00% kwoty ubezpieczonego niskiego wkładu finansowego, płatnej najpóźniej w dniu wypłaty kredytu - §11 ust. 1 pkt 1)-2), 4) umowy. Na mocy przedmiotowej umowy kredytobiorcy zobowiązali się spłacać zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek w wysokości podanej w zawiadomieniu o wysokości spłaty do dnia 15.10.2037 r. w ratach równych, a spłata zadłużenia miała następować w drodze potrącenia przez Bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorców nr (...), przy czym kredytobiorcy zobowiązali się do posiadania środków w 15 dniu każdego miesiąca kalendarzowego na wskazanym rachunku w wysokości umożliwiającej uregulowanie należności z tytułu kredytu. Potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej miało następować w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, według obowiązującego w Banku w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów) - §12 ust. 2, §13 ust. 1, 3, 7 umowy. W całym okresie kredytowania, na wniosek kredytobiorców, Bank mógł zawiesić spłatę jednej raty miesięcznej w ciągu roku kalendarzowego, z czym wiązały się odsetki za okres zawieszenia spłaty raty, które miały być dopisane do zadłużenia kredytobiorców wobec Banku - §17 ust. 1-2 umowy. Niespłacone przez kredytobiorców części albo całości raty w terminie umownym powodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty stawała się zadłużeniem przeterminowanym i mogła zostać przez pozwanego Banku przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna tabela kursów), obowiązującego w Banku w dniu 15 każdego miesiąca kalendarzowego - §18 ust. 1 umowy. Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpiła

w walucie innej niż waluta polska: w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty miała zostać przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów Banku), obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków, w formie gotówkowej – kwota wpłaty miała zostać przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna tabela kursów Banku), obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków - §19 pkt 1) i 2) umowy. Kredytodawca mógł wypowiedzieć umowę kredytu w części dotyczącej warunków spłaty w przypadku m.in. nie dokonania spłaty dwóch kolejnych rat w terminach określonych przez Bank w wysłanych do kredytobiorców dwóch kolejnych przypomnieniach, a okres wypowiedzenia wynosił 30 dni, licząc od dnia doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcom - §23 ust. 1 pkt 1), ust. 3 umowy. Kredytobiorcy zobowiązali się nadto do przedłużenia ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego w (...) SA na drugi okres ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego w przypadku niespłacenia wkładu w pierwszym okresie (koszt z tytułu ubezpieczenia wynosił 3,00% kwoty kredytowanego wkładu finansowego) - §28 pkt 9) umowy. Kredytobiorcy oświadczyli na mocy umowy, że zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu oraz ryzyku stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej i poniosą te ryzyka - §30 ust. 1 pkt 1) i 2) umowy. W całym okresie kredytowania kredytobiorcy mogli dokonać zmiany waluty kredytu. W przypadku zmiany waluty kredytu zmianie mogła ulec wysokość zadłużenia z tytułu kredytu, wysokość stawki referencyjnej, wysokość marży oraz wysokość rat kredytu - §30 ust. 2 umowy. W postanowieniach wstępnych umowy w §1 natomiast wskazano, iż „Tabela kursów” to tabela kursów (...) SA obowiązująca w chwili dokonywania przez Bank określonych w umowie przeliczeń kursowych (pkt 8)), natomiast „waluta wymienialna” to inna niż waluta kredytu, której kursy są zamieszczane w tabeli kursów (pkt 9)) (dowód: umowa kredytu z dnia 16.10.2007 r. wraz z załącznikiem k. 25-30, wnioski o udzielenie kredytu z dnia 11.10.2007 r. wraz z załącznikami k. 143-148, zeznania powoda W. K. k. 227-228 w powiązaniu z jego wyjaśnieniami informacyjnymi k. 164-166v oraz wyjaśnieniami informacyjnymi powódki A. K. k. 166v).

Przed zawarciem umowy kredytu, o której mowa powyżej kredytobiorcy nie otrzymali wcześniej projektu umowy do zapoznania się z nim, a umowę dostali przed samym jej podpisaniem (były w niej zaznaczone punkty istotne, czyli kwota kredytu i marża). Kredytobiorcy nie mieli możliwości zmiany warunków umowy ani też nie mogli negocjować treści poszczególnych postanowień umowy (za wyjątkiem terminu spłaty raty, wysokością marży i kwotą kredytu). Przy zawarciu umowy kredytu nie tłumaczono im jak Bank ustala kurs franka szwajcarskiego, ani też jak są tworzone tabele kursów. Kredytobiorcy nie znali pojęcia spreadu walutowego. Pozwany Bank zapewniał kredytobiorców o stabilności kursu franka szwajcarskiego w przeciwieństwie do innych walut typu EURO, jednak nie przedstawiono im symulacji kształtowania się kursu CHF na przestrzeni lat ani też na przyszłość, nie wyjaśniono również jak zmiana kursu waluty obcej wpłynie na ich globalne zadłużenie. Wspomniano kredytobiorcom, że kurs CHF może się wahać, ale jest to na tyle stabilna waluta, iż nie będą mieli problemów ze spłatą kredytu. Pracownik Banku zapewniał, że nawet w przypadku, gdy kurs franka szwajcarskiego będzie się wahał to i tak umowa ta będzie dla nich korzystniejsza niż umowa w złotych polskich. Bank nie udostępnił im również tekstu Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytów zabezpieczonych hipotecznie z 2006 r. (jak też nie zapoznał kredytobiorców z zaleceniami z niej wynikającymi). Nie byli przy tym poinformowani, że Bank będzie stosował dwa różne kursy w celu przeliczania kredytu (pracownik Banku wskazał, iż kurs franka szwajcarskiego będzie obliczany w 15 dniu każdego miesiąca zgodnie z kursem NBP). Kredytobiorcy dostawali listem comiesięczną prognozę wysokości raty, zaś Bank samodzielnie pobierał wysokość raty z ich konta bankowego (...). Kredyt był wypłacony i spłacany w PLN. Pozwany Bank był instytucją, z usług której małżonkowie korzystali od dawna i w której pokładali duże zaufanie. Kredytobiorcy posiadali wcześniej kredyt waloryzowany kursem CHF (tj. dwa lata wcześniej przed zawarciem niniejszej umowy), jednak nie mieli problemu ze spłatą rat – nie było zmiany kursu CHF. Powyższe przekonało kredytobiorców do zaciągnięcia przedmiotowego kredytu waloryzowanego kursem CHF (dowód: zeznania powoda W. K. k. 227-228 w powiązaniu z jego wyjaśnieniami informacyjnymi k. 164-166v oraz wyjaśnieniami informacyjnymi powódki A. K. k. 166v).

W związku z wykonaniem ww. umowy kredytu, zgodnie z dyspozycjami wypłaty kredytu złożonymi przez kredytobiorców z dnia 16.10.2007 r., pozwany Bank w tym samym dniu przelał na uzgodniony przez strony rachunek

bankowy następujące kwoty: 200.592,00 zł (równowartość 92.298,35 CHF) i 39.260,45 zł (równowartość 18.064,90 CHF). Pozwany Bank pobrał też kwotę 939,22 CHF tytułem prowizji oraz przełał kwotę 3.332,41 zł (równowartość 1.533,34 CHF) na rachunek innego banku tytułem ubezpieczenia (dowód: dyspozycje wypłaty kredytu k. 149-150v, potwierdzenia wykonania przelewów k. 151-152).

Tytułem spłaty kredytu, o którym mowa powyżej, małżonkowie W. K. i A. K. wspólnie, w okresie od 16.10.2007 r. do 15.04.2021 r., uiszcili łącznie 215.792,65 zł (tj. 62.670,22 CHF), w tym: spłacony kapitał 150.361,98 zł (tj. 41.707,02 CHF) i spłacone odsetki 65.430,67 zł (tj. 20.963,20 CHF) (dowód: zaświadczenie k. 20-24v).

Kredytobiorcy w trakcie wykonywania przedmiotowej umowy kredytu nie skorzystali z możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF, gdyż była to dla nich skomplikowana operacja finansowa, a korzyść nie była zbyt znacząca. Kredytobiorcy o możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF dowiedzieli się kilka lat po zawarciu umowy, na dzień zawarcia umowy nie proponowano im otwarcia rachunku technicznego. Kredytobiorcy wobec drastycznego wzrostu wysokości raty skorzystali natomiast z tzw. „wakacji od spłaty kredytu”, która polegała na tym, że raz w roku nie musieli oni uiszczać jednej raty kredytu (dowód: zeznania powoda W. K. k. 227-228 w powiązaniu z jego wyjaśnieniami informacyjnymi k. 164-166v oraz wyjaśnieniami informacyjnymi powódki A. K. k. 166v).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 17.09.2021 r. Sądu Okręgowego w Suwałkach w sprawie I.C 128/21 małżeństwo A. K. i W. K. zostało rozwiązane przez rozwód. W. K. i A. K. nie dokonywali podziału majątku wspólnego (dowód: zeznania powoda W. K. k. 227-228 w powiązaniu z jego wyjaśnieniami informacyjnymi k. 164-166v oraz wyjaśnieniami informacyjnymi powódki A. K. k. 166v, kopia wyroku k. 235-236).

### **Sąd zważył, co następuje:**

#### a) w zakresie oceny dowodów:

Przywołane w ustaleniu części uzasadnienia dowody z dokumentów ocenił Sąd jako wiarygodne. Żadna ze stron nie podważała ich bowiem. Jako wiarygodne ocenił też zeznania powoda W. K.. Były one bowiem spontaniczne, swobodne, a zachowanie powoda w ich trakcie nie prowokowało do stwierdzenia, iż nie odpowiadają prawdzie. Ponadto, pozostawały one zbieżne z treścią dokumentów załączonych do akt sprawy – w zakresie faktów z dokumentów tych wynikających; w zakresie faktów z przedmiotowych dokumentów nie wynikających (w tym co do kwestii związanych z poinformowaniem powodów o ryzyku kursowym, istocie kredytu denominowanego oraz o sposobie określenia przez pozwanego Banku kursu waluty CHF publikowanego w tabelach pozwanego Banku, jak też o zakresie negocjacji prowadzonych przez strony przed podpisaniem umowy kredytu) strona pozwana nie zdołała zaś przedstawić dowodu, który zeznania te by dyskredytował. W szczególności za dowód taki nie można było uznać zeznań świadka A. M. (k. 166v-168). Świadek ta co prawda w imieniu pozwanego Banku uczestniczyła w zawieraniu przedmiotowej umowy z powodami, jednak z uwagi na upływ czasu od dnia podpisania umowy trudno jest – w ocenie Sądu – przyjąć, iż świadek pamiętała szczegóły związane z umową kredytową powodów, czy też samych powodów (jak to podawała w swoich zeznaniach). Świadek nadto w szczególności wskazywała na ogólne procedury, jakie panowały w pozwanym Banku przy udzielaniu kredytów waloryzowanych walutą franka szwajcarskiego, jednak nie potrafiła wskazać, czy przykładowo informowała powodów o możliwości negocjacji kursu CHF i czy wobec powodów taka możliwość w ogóle była.

Co do przedłożonych przez pozwanego Banku m.in. wewnętrznych dokumentów określających procedury obowiązujące przy udzielaniu kredytów Własny kąt hipoteczny oraz publikacji i opracowań dotyczących się kwestii tzw. kredytów frankowych wskazać należy, że dokumentów tych nie sposób potraktować było inaczej jak tylko wywody mające wzmocnić stanowisko samej strony postępowania je przedkładającej (k. 67-130v).

Sąd postanowieniem z dnia 17.02.2022 r. (k. 226v) oddalił wniosek dowodowy powodów o zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia zaświadczenia o wszystkich pobranych dotychczas od powodów należnościach na poczet kredytu mieszkaniowego z dnia 16.10.2007 r., albowiem wysokość pobranych od powodów rat kapitałowych i rat

odsetkowych we wskazanym przez powodów okresie wynika wprost z zaświadczenia Banku znajdującego się na k. 20-24v, zaś wyliczeń tych strona pozwana nie kwestionowała (k. 226v).

Przedmiotowym postanowieniem Sąd oddalił również wnioski obu stron dotyczące powołania dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów, rachunkowości i bankowości (wnioskowanego przez powodów) tudzież z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości (wnioskowanego przez pozwanego). Szerzej na ten temat mowa będzie w części zważeniowej uzasadnienia, stąd też wątku tego Sąd tu nie rozwija.

b) w zakresie oceny prawnej żądania pozwu:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek nie wszystkie z argumentów przywołanych w uzasadnieniu pozwu Sąd podzielił.

Wstępnie przypomnieć należy, że dochodząc od pozwanego łącznej kwoty 215.792,65 zł powodowie podawali, iż kwota ta stanowi świadczenie nienależne, które spełnione zostało przez nich w wykonaniu umowy dotkniętej sankcją bezwzględnej nieważności z uwagi na jej sprzeczność z ustawą (a to z art. 69 ustawy Prawo bankowe) i zasadami współzycia społecznego (zasadą równości kontraktowej i uczciwości obrotu). Jako podstawę prawną swego żądania powodowie przywoływali przy tym w pierwszej kolejności art. 58 k.c. w zw. art. 69 ustawy Prawo bankowe, a dopiero dalej – art. 385<sup>1</sup> k.c. Następnie, wskazać trzeba, że w stosunku zobowiązaniowym negowanym pozwem, powodom bezspornie przysługiwał status konsumenta, pozwanemu zaś – przedsiębiorcy. Powodowie kredyt zaciągnęli bowiem celem pozyskania środków na sfinansowanie osobistych potrzeb mieszkaniowych, zaś pozwany Bank kredytu tego udzielił powodom w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. W tym stanie rzeczy kwestią pierwszoplanową było rozstrzygnięcie, w aspekcie których przepisów rozpatrywać należało żądanie pozwu – czy art. 58 k.c. czy też art. 385<sup>1</sup> k.c.

W doktrynie prezentowany jest pogląd, że gdy w grę wchodzi ochrona praw konsumenta, na zasadzie *lex specialis derogat legi generali*, zastosowanie znajdują przepisy prawa konsumenckiego, a to art. 385<sup>1</sup> k.c. i nast. Pogląd ten, zdaniem Sądu, nie dotyczy jednak sytuacji, gdy umowa łącząca konsumenta i przedsiębiorcę pozostaje w sprzeczności z ustawą. Wówczas bowiem sankcja nieważności przewidziana w art. 58 §1 k.c. ma pierwszeństwo przed sankcją niezwiązania konsumenta postanowieniem stosownie do art. 385<sup>1</sup> k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r. w sprawie III CZP 119/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r. w sprawie I CSK 218/10). Bazą powyższej konkluzji jest prezentowane w doktrynie i podzielane przez Sąd orzekający w sprawie niniejszej rozumowanie, zgodnie z którym niemożliwe jest sankcjonowanie czynności, której skutki nie nastąpiły z racji jej bezwzględnej nieważności (por. K. Osajda /red:/, Kodeks cywilny. Komentarz., rok 2021, uwagi do art. 385<sup>1</sup> k.c., dostępny w zbiorach Legalis). W ocenie Sądu, o wyprzedzającym stosowaniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i nast. nie można też mówić w sytuacji, gdy umowa łącząca konsumenta i przedsiębiorcę pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. W tym wypadku także bowiem (jak w przypadku nieważności, o jakiej mowa w art. 58 §1 k.c.) mamy do czynienia z nieważnością bezwzględną czynności prawnej (art. 58 §2 k.c.), co nakazuje dać pierwszeństwo tejże właśnie sankcji względem innych rodzajów wadliwości czynności, w tym wadliwości wynikającej z niedozwolonego charakteru postanowienia umownego (art. 385<sup>1</sup> k.c.). Oczywiście dostrzega Sąd, wywodzone z zasad słuszności argumenty, iż zastosowanie sankcji nieważności z art. 58 k.c. w odniesieniu do umowy łączącej przedsiębiorcę z konsumentem może rodzić niekorzystne dla konsumenta skutki prawne (np. – jak w sprawie niniejszej w wypadku uznania żądania głównego pozwu za usprawiedliwione – zrodzić po stronie powodów obowiązek zwrotu całej kwoty wypłaconej przez pozwany Bank tytułem umowy kredytu dotkniętej sankcją bezwzględnej nieważności). O tym, czy dane skutki są rzeczywiście niekorzystne, w przekonaniu Sądu, decydować winien jednak podmiot, którego one dotyczą – czyli w tym wypadku konsument. Odpowiada to starej zasadzie prawnej *volenti non fit iniuria*. Jeśli zatem, jak w sprawie niniejszej, powodowie jako konsumenci zgłaszają żądanie zapłaty wywodząc je z faktu nieważności umowy łączącej ich z pozwanym Bankiem z uwagi na jej sprzeczność z naturą stosunku prawnego oraz zasadami współzycia społecznego i zasadą równości stron, powołując się przy tym w pierwszej kolejności na przepis art. 58 k.c. w zw. art. 69 ustawy Prawo

bankowe, to nie można odmówić im rozpoznania żądania pozwu w oparciu o tę podstawę prawną. W przekonaniu Sądu bowiem normy dotyczące nieważności czynności prawnych nie powinny się wzajemnie wykluczać, lecz raczej wspierać. W tym zakresie Sąd w pełni podziela pogląd zaprezentowany przez A. O., zgodnie z którym „Z reguły też przyjąć należy w dziedzinie prawa cywilnego kumulację zbiegających się norm, tj. zastosowanie łączne. Zasada kumulacji idzie tak daleko, że nawet w przypadku, kiedy jest ona niemożliwa do zrealizowania z tego powodu, że dyspozycje zbiegających się norm nie dadzą się z sobą pogodzić, pozostawiony jest wybór z reguły zainteresowanemu i on sam może wybrać ewentualność, która mu lepiej odpowiada. Uprawniony wybierając zastosowanie tej lub innej ze zbiegających się norm musi to uczynić w sposób niepodzielny, to znaczy wybrać całość skutków prawnych danej normy czy nawet grupy norm, nie może natomiast dobrać sobie części jednej i części drugiej normy, tak ażeby uzyskać rezultat dla siebie najkorzystniejszy” (cytat za: A. W.: „Zbieg norm w polskim prawie cywilnym”, A. O., W., 1963 [recenzja], Palestra 7/9, rok 1963).

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej, zdaniem Sądu, żądanie pozwu rozpoznać należało w aspekcie art. 58 §1 k.c. w zw. z art. art. 69 ustawy Prawo bankowe.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Po myśli zaś art. 58 §1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Odnosząc w tym miejscu godzi się, że umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną, a elementów konstrukcyjnych tej umowy należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz.U. Nr 72, poz. 665), obowiązującym na dzień zawarcia przedmiotowej umowy, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Istotą umowy kredytu jest oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty, wykorzystanie tej kwoty przez kredytobiorcę, a następnie jej zwrot wraz z odsetkami oraz zapłata na rzecz banku prowizji od udzielonego kredytu (opcjonalnie).

Poza sporem w sprawie niniejszej pozostawało, iż strony postępowania zawarły umowę kredytu denominowanego walutą CHF. Formuła umowy kredytu bankowego denominowanego jest dopuszczalna i mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego stanowiąc jej możliwy wariant. Poglądy judykatury w tym zakresie są ugruntowane i nie budzą wątpliwości; Sąd orzekający w sprawie niniejszej w pełni je podziela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. w sprawie IV CSK 362/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 marca 2017 r. w sprawie IV CSK 285/16). Podkreślenia wymaga też, że żaden z obowiązujących obecnie ani w przeszłości przepisów nie wprowadza ani nie wprowadzał do obrotu gospodarczego (jak też nie definiuje ani nie definiował) osobnej kategorii kredytu denominowanego. W szczególności kategorii takiej (ani definicji) nie wprowadziła do obrotu zmiana art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (j.t. Dz.U. z 2020 r. poz. 1896) dokonana z dniem 26 sierpnia 2011 r. Wynika to tak z treści znowelizowanego art. 69 Prawa bankowego, gdzie definicję kredytu bankowego sformułowaną w ust. 1 pozostawiono bez modyfikacji, jak z uzasadnienia do projektu zmiany przedmiotowego przepisu (vide: druk sejmowy nr 4350 z 09 czerwca 2011 r.), w którym pojęcia kredytu denominowanego są przywoływane w kontekście instrumentów finansowych już funkcjonujących na rynku. Zaakcentowania wymaga nadto, że w konstrukcji kredytu denominowanego mieści się mechanizm waloryzacyjny, przy zastosowaniu którego określa się tak wysokość kwoty podlegającej wypłacie tytułem udzielonego kredytu jak i wysokość poszczególnych rat kredytowych. Celem tego mechanizmu jest zabezpieczenie przed spadkiem siły nabywczej pieniądza na skutek upływu czasu, a dopuszczalność jego zastosowania wynika wprost z art. 358<sup>1</sup> §2 k.c., po myśli którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego



niż pieniądź miernika wartości. Co do zasady zatem klauzula denominacyjna w umowie kredytowej nie jest sprzeczna z prawem i istotą umowy kredytu.

Przy uwzględnieniu powyższego nie sposób było ocenić umowy łączącej strony postępowania jako sprzecznej z ustawą (art. 58 §1 k.c. w zw. z art. art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe).

Nie znajdując podstaw do uznania umowy kwestionowanej pozwem za sprzeczną z przepisami prawa, rozważyć zatem pozostało, czy umowa ta pozostaje w zgodzie z zasadami współżycia społecznego.

W doktrynie przyjmuje się, że pojęcie zasad współżycia społecznego należy odnosić do zrozumiałych i powszechnie akceptowalnych pojęć jak „zasady słuszności”, „zasady dobrych obyczajów”, „zasady uczciwego i bezpiecznego kontraktowania”, „zasady równowagi kontraktowej stron”, „zasady lojalności”. O sprzeczności z zasadami współżycia społecznego można przy tym mówić wtedy, gdy z tymi zasadami nie daje się pogodzić treść czynności prawnej albo jej celu, a także wtedy, gdy czynność jest przedsięwzięta w celu obejścia zasady współżycia społecznego. Innymi słowy – czynność prawna jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, jeżeli w wyniku jej dokonania powstanie uprawnienie lub obowiązek, którego wykonanie spowoduje powstanie stanu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Nawet dobrowolne czynności prawne zmierzające do ukształtowania położenia prawnego osób, które wyraziły na to zgodę w prawidłowo powziętym i wyrażonym oświadczeniu woli, nie mogą wywoływać skutków prawnych, które w niedopuszczalny sposób godziłyby w podstawowe wartości określone w porządku prawnym i powszechnie akceptowane w społeczeństwie.

W sprawie niniejszej, sprzeczności umowy zawartej przez strony postępowania z zasadami współżycia społecznego powodowie upatrywali w ukształtowaniu zapisów tejże umowy w sposób prowadzący do braku ekwiwalentności świadczeń i podważający równość stron kontraktu (w obu przypadkach z korzyścią dla pozwanego Banku), przy jednoczesnym niedoinformowaniu powodów przez pozwanego Bank o rzeczywistych warunkach umowy oraz wykorzystaniu przez pozwanego Banku braku rozeznania powodów w kwestiach bankowości. Okoliczności sprawy niniejszej, zdaniem Sądu, nakazują w powyższej kwestii przyznać powodom rację.

Na bazie zeznań strony powodowej, przyjąć należało, że umowa zawarta przez strony postępowania odzwierciedlała wzorzec przedstawiony powodom przez pozwanego Bank, a negocjacje – poza kwotą i marżą kredytu oraz datą spłaty rat kredytu – nie podlegały żadne jej elementy, a w grę wchodziło tylko i wyłącznie podpisanie umowy na gotowym formularzu przedstawionym przez Bank. Analizując zapisy umowy §4 ust. 1 pkt 2) (błędnie wskazanego przez powodów jako §4 ust. 2) ( (...) SA postawi kredyt do dyspozycji Kredytobiorcy po spełnieniu przez Niego następujących warunków: dokonaniu ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego w (...) SA w wysokości 21.958,84 CHF (równowartość 49.633,57 PLN), na pierwszy okres ubezpieczenia poprzez dokonanie wpłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia w wysokości 1.489,01 PLN (3,00% kwoty kredytowanego wkładu finansowego), przeliczonej na PLN wg kursu sprzedaży dewiz z tabeli nr I (z godz. 8:00) obowiązującej w dniu podpisania umowy kredytu”), §5 ust. 3-5 („Kredyt może być wypłacany: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju. W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2), stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego. W przypadku wypłaty kredytu w walucie wymiennej stosuje się, kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązujące w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego”), §7 ust. 3-4, 7 („Marża, o której mowa w ust. 1, ulega podwyższeniu o 0,90 p. p. do dnia przedłożenia w (...) SA dokumentu potwierdzającego dokonanie prawomocnego wpisu hipotek na rzecz Banku (...). Łączna marża Banku, na dzień podpisania niniejszej umowy kredytowej wynosi 2,44 p. p. Marża, o której mowa w ust. 1, ulega podwyższeniu o 0,20 p. p. w przypadku rezygnacji z grupowego ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy, o którym mowa w §30 ust. 4. Podwyższona marża obowiązuje w pozostałym okresie spłaty począwszy od następnego dnia roboczego po dniu, w którym kredytobiorca złożył rezygnację z ubezpieczenia zgodnie z postanowieniami warunków ubezpieczenia, o których mowa w §30 ust. 4 pkt 3). Opłata przygotowawcza oraz koszty wyrażone w walucie polskiej, do obliczenia stopy procentowej, o której mowa w ust. 4, zostały przeliczone na równowartość kwoty wyrażonej w walucie przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz (Tabela kursów), obowiązujący w chwili rejestracji umowy

w systemie informatycznym”), §10 ust. 4-5 („Szacunkowy całkowity koszt kredytu, w dniu zawarcia umowy wynosi 254.949,41 zł. Szacunkowy całkowity koszt kredytu, o którym mowa w ust. 4 został wyliczony w sposób zgodny z ustawą z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 100 z 2001 r. poz. 1081 z późn.zm.). Do obliczenia szacunkowego całkowitego kosztu kredytu – przy przeliczeniu kwot wyrażonych w walucie kredytu na równowartość kwot wyrażonych w walucie polskiej – (...) SA stosuje kurs sprzedaży dla dewiz (Tabela kursów), obowiązujący w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym”), §11 ust. 1 pkt 4) (błędnie wskazanego przez powodów jako §11 ust. 4) („Zabezpieczeniem spłaty kredytu jest: ubezpieczenie wymaganego wkładu finansowego w wysokości 21.958,84 CHF w (...) SA na pierwszy trzyletni okres ubezpieczenia, z możliwością przedłużenia ubezpieczenia na kolejny okres 36 miesięcy, poprzez opłacenie składki z tytułu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,00% kwoty ubezpieczonego niskiego wkładu finansowego, płatnej najpóźniej dniu wypłaty kredytu”), §13 ust. 7 („Potracanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów)”), §18 ust. 1 („Niespłacenie przez Kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez (...) SA przeliczone na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w §13 ust. 3”), §19 („Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska: 1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) SA w dniu wpływu środków, 2) w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) SA w dniu wpływu środków”), skonstatować należy, że wysokość zobowiązania powodów miała być przeliczana przy zastosowaniu dwóch rodzajów kursu waluty CHF (kursu kupna dewiz przy wypłacie kredytu w walucie polskiej oraz przy spłacie zadłużenia przeterminowanego i odsetek w walucie innej niż waluta polska i kursu sprzedaży dla dewiz przy: spłacie rat, wyliczaniu szacunkowego całkowitego kosztu kredytu, spłacie zadłużenia przeterminowanego, przeliczeniu opłaty przygotowawczej i kosztów do obliczenia stopy procentowej i przeliczeniu wpłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia). Mechanizm (konkretny sposób) określania tych kursów nie został zaś opisany ani w umowie ani w jakimkolwiek innym dokumencie załączonym do akt sprawy. Mechanizm ten ma przy tym postać bardzo ogólnikową – zawiera jedynie odesłanie do „aktualnej Tabeli kursów Banku”. O ile odesłanie to literalnie jest zrozumiałe, o tyle jego lakoniczność wyklucza zrozumienie merytorycznej treści i konsekwencji, jaką w sobie niesie. Jak podkreślił zaś (...) w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 (K. vs (...)) „klauzule waloryzacyjne muszą być wyrażone prostym i jednoznacznym językiem, co nie odnosi się jedynie do gramatycznego jego sformułowania, ale także do tego, aby umowa w sposób przejrzysty przedstawiała mechanizmy wymiany waluty obcej, do której odnosi się warunek, tak, by konsument był w stanie oszacować jej konsekwencje ekonomiczne”. Oczywiście dostrzega Sąd, że we wniosku o udzielenie kredytu, oświadczeniach złożonych przed zawarciem umowy jak również w samej umowie zawartej przez strony postępowania zawarto zapisy, że kredytobiorcy zostali poinformowani, iż ponoszą ryzyko zmiany kursów waluty polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu. Rzecz jednak cała w tym, że w oparciu o takie zapisy nie można jeszcze, zdaniem Sądu, wnioskować, by powodom przedstawiono wyczerpująco i zrozumiałe mechanizm (konkretny sposób) określania przez pozwany Bank kursów walut na potrzeby wykonania spornej umowy, wyjaśniając ich konsekwencje. Podkreślenia wymaga przy tym, że strona powodowa konsekwentnie zaprzeczała temu, a pozwany Bank nie przedstawił żadnego dowodu, który zeznania jej w tym zakresie by podważył. Tez pozwanego Banku nie potwierdziły też zeznania świadka A. M., na co Sąd zwracał już uwagę powyżej. Notabene nawet w odpowiedzi na pozew pozwany Bank zasad ustalania przez siebie walut nie wyłuszczył, podkreślając jedynie, że kursy stosowane przez Bank były pochodną warunków rynkowych i ustalano je w oparciu o kursy transakcyjne na rynku międzybankowym. Takie procedowanie pozwanego Banku ocenić zaś należy jako naruszające dobre obyczaje.

W ocenie Sądu, zapisy §4 ust. 1 pkt 2) (błędnie wskazanego przez powodów jako §4 ust. 2) §5 ust. 3-5, §7 ust. 3-4, 7, §10 ust. 4-5, §11 ust. 1 pkt 4) (błędnie wskazanego przez powodów jako §11 ust. 4), §13 ust. 7, §18 ust. 1, §19 umowy zawartej przez powodów z pozwanym Bankiem zachwiały równowagę kontraktową stron – na niekorzyść

powodów. Przyznały one bowiem pozwanemu Bankowi prawo do jednostronnego określenia wysokości kursu CHF stanowiącej m.in. podstawę określenia tak wysokości kwoty kredytu wypłaconej powodom jak też wysokości rat kredytu, do spłaty których powodowie byli zobowiązani – i to w niczym nieograniczone. Określając powyższe wartości pozwany Bank brał bowiem pod uwagę ustalane przez siebie samodzielnie kursy kupna/sprzedaży waluty, przy czym – zważywszy na brak zapisów umownych dotyczących kryteriów kształtowania kursu waluty – powodowie nie mieli możliwości zweryfikowania sposobu dokonywanych przez pozwanego Bank ustaleń dotyczących tabel kursów walut. Taka sytuacja spowodowała też nierównomierne rozłożenie ryzyka kursowego – po stronie pozwanego Banku było ono ograniczone najwyżej do wysokości kredytu powodom wypłaconego (przy hipotetycznym obniżeniu kursu waluty obcej w stosunku do waluty krajowej do zera), po stronie powodów zaś ryzyko to było niczym nieograniczone. Dostrzega Sąd przy tym, że w dacie zawierania przez strony postępowania umowy kredytu brak było przepisu prawa obligującego pozwanego Bank do precyzyjnego określenia w treści umów kredytowych zasad ustalania przez tenże Bank tabel kursowych. Dostrzega Sąd jednak również i to, że obowiązywała już wówczas Rekomendacja S Komisji Nadzoru Bankowego dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytów zabezpieczonych hipotecznie (z 2006 r.), która to rekomendacja miała być wprowadzona w bankach nie później niż do dnia 01 lipca 2006 r. i – w zakresie klientów będących, jak powodowie, konsumentami – zalecała bankom zamieszczanie w każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych zapisów dotyczących m.in. sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych (pkt V ppkt 5.12.2. Rekomendacji S z 2006 r.), jednocześnie rekomendując bankom dołożenie wszelkich starań, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne – z uwzględnieniem poziomu wiedzy klienta nie będącego, w większości przypadków, specjalistą w dziedzinie bankowości (pkt V ppkt 5.1.1 Rekomendacji S z 2006 r.). Zalecenia powyższe, w przekonaniu Sądu, nie zostały przez pozwanego Bank w umowie zawartej przez strony postępowania zrealizowane. Znajdujące się w tejże umowie zapisy dotyczące sposobów i terminów ustalania kursu wymiany CHF skonstruowane były – jak to już wspomniano – bardzo ogólnikowo, nietransparentnie i w sposób niemożliwy do zweryfikowania przez przeciętnego (nie zajmującego się bankowością) kredytobiorcę. Oczywiście dostrzega Sąd, że powoływana rekomendacja nie miała charakteru wiążącego, ale – zważywszy na profesjonalny charakter działalności pozwanego Banku i jego aktywny udział w rynku finansowym – jej zlekceważenie nakazuje nagannie z punktu widzenia zasad współzycia społecznego ocenić stosowaną przez niego w umowach z kredytobiorcami (w tym powodami) konstrukcję m.in. określania kwoty udzielonego kredytu w walucie waloryzacji jak i kwoty poszczególnych rat w walucie waloryzacji. Naganność tej oceny wzmacnia fakt, że o treści powołanej Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego z roku 2006 pozwany Bank nie poinformował powodów (a przynajmniej dowodu potwierdzającego powyższe pozwany nie przedłożył), mimo że musiała ona być mu znana z racji prowadzenia przez niego działalności w sektorze bankowym; treści tej rekomendacji nie musieli znać natomiast powodowie jako osoby nieuczestniczące aktywnie w rynku finansowym (konsumenty). Zapoznanie powodów z jej treścią przez pozwanego Bank pozwoliłoby im zaś na dokonanie pełniejszej oceny uczciwości zaproponowanego produktu finansowego. Na pełną ocenę uczciwości wspomnianego produktu (kredytu denominowanego) nie pozwalał też, w przekonaniu Sądu, fakt, że stronie powodowej nie przedstawiono ani symulacji kształtowania się kursu franka szwajcarskiego wstecz oraz na przyszłość, ani też związanych z tym symulacji spłaty rat kredytowych przy założeniu wzrostu kursu CHF, jak też nie unaoczniono stronie powodowej, że zmiana kursu CHF spowoduje nie tylko zmianę wysokości raty, ale też wysokości globalnej kwoty zadłużenia (a przynajmniej dowodu potwierdzającego powyższe i jednocześnie podważającego zeznania strony powodowej w powyższym zakresie strona pozwana nie przedłożyła). Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że w powoływanej wcześniej Rekomendacji S z 2006 r. zalecano bankom udzielanie kredytobiorcom wskazanych powyżej informacji, w tym m.in. poprzez przedstawianie stosownych symulacji (pkt V ppkt 5.1.7. Rekomendacji S z 2006 r.). Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż – zdaniem Sądu – dochowanie wyżej wskazanych obowiązków informacyjnych leżało po stronie pozwanego Banku z tej przyczyny, iż był on podmiotem profesjonalnym, korzystającym z zaufania publicznego z racji podlegania kontroli Komisji Nadzoru Bankowego. Podziela przy tym Sąd w pełni stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie I ACa 250/19, że „konsumenta do uzyskania wiedzy o przedmiocie umowy winno być uznane za jego zasadnicze prawo, a brak tej wiedzy nie może zostać wykorzystany przez silniejszego kontrahenta umowy na jego korzyść. Bank jest niewątpliwie tzw. aktywnym uczestnikiem rynku, dysponującym odpowiednią informacją i wiedzą,

czego nie można powiedzieć o konsumentach.” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie I ACa 250/19).

Kończąc powyższy wątek wskazać należy, że rację ma pozwany Bank, gdy twierdzi, że zawierając umowę kredytu denominowanego walutą obcą powodowie byli świadomi ryzyka wynikającego ze zmienności kursów walut obcych. Czym innym jest jednak takie ryzyko, a czym innym ustalanie kursów walut samodzielnie i dowolnie przez pozwanego Bank. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w Banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego Banku kursu wymiany waluty, w której denominowany jest kredyt.

Mając wszystko powyższe na uwadze, w przekonaniu Sądu, stwierdzić należało, że zawierając z powodami w dniu 16.10.2007 r. umowę kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) pozwany Bank naruszył zasady współzycia społecznego – nie poszanował on sytuacji powodów (osób nie mających wiedzy w zakresie bankowości) jako słabszego uczestnika rynku, doprowadzając do podważenia równości stron kontraktu (z korzyścią dla siebie). To zaś dyskwalifikuje ważność przedmiotowej umowy z mocy art. 58 §2 k.c.

W konsekwencji uznania umowy negowanej pozwem za nieważną przyjąć należało – zgodnie ze stanowiskiem powodów – że kwoty uiszczone przez nich tytułem spłaty kredytułożono bez podstawy prawnej. To zaś nakazywało żądanie powodów ocenić jako uzasadnione w świetle art. 410 §1 i §2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Dodać trzeba, że wysokość tego żądania została wykazana zaświadczeniem o wysokości wpłat znajdującym się w aktach sprawy, nie kwestionowanym przez pozwanego Bank. Zaznaczenia wymaga przy tym, że Sąd orzekający w sprawie niniejszej stoi na stanowisku, iż przy ocenie zaistnienia bezpodstawnego wzbogacenia należy stosować teorię dwóch kondykcji a nie teorię salda, podziеляjąc w tym zakresie pogląd i argumentację wyrażoną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18. Umożliwiło to uwzględnienie żądania pozwu bez brania pod uwagę w niniejszym postępowaniu ewentualnego zobowiązania powodów do zwrotu pozwanemu Bankowi sumy wypłaconej im tytułem kredytu.

Wskazać też godzi się, że – zdaniem Sądu – w sprawie niniejszej nie zachodzi wyłączenie możliwości domagania się zwrotu świadczenia z uwagi na to, że spełniający świadczenie wiedział, że nie był do niego zobowiązany. Zwrócić bowiem należy uwagę, że brak płatności rat kredytu przez powodów rodziłby daleko idące konsekwencje, związane z naliczeniem odsetek od zadłużenia przeterminowanego, a w dalszej kolejności – wypowiedzeniem umowy kredytowej, postawieniem całego pozostałego zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności i wreszcie wszczęciem postępowania egzekucyjnego. Mieć też trzeba na uwadze realia, w których znajdowała się strona powodowa – orzecznictwo sądów polskich dotyczące kredytów frankowych ewoluuje w okresie ostatnich kilku lat, w znacznej mierze pod wpływem orzecznictwa (...) i trudno je uznać za całkowicie ukształtowane. W tym stanie rzeczy nie sposób też przyjąć, że regulowanie rat przez powodów stanowiło z ich strony przejaw przeświadczenia o istnieniu zobowiązania (a tym samym oświadczenie wiedzy); raczej należy przyjąć, że stanowiło ono przejaw chęci uniknięcia sytuacji przymusowej związanej z egzekucją postawionego w stan natychmiastowej wymagalności (na skutek niespłacania rat) kredytu. Stąd też, w ocenie Sądu, wpłaty powodów na poczet negowanej pozwem umowy nie sposób traktować jako uznanie niewłaściwe świadczące o wiedzy o braku zobowiązania.

Nie podziela też Sąd stanowiska pozwanego, że dochodząc zwrotu świadczeń od pozwanego przy wykorzystaniu przepisów dotyczących ochrony konsumentów powodowie nadużywają prawa, usiłując uzyskać nadmierne korzyści, nieproporcjonalne względem zarzucanego Bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści umowy kredytu. Z uwagi na oczywistą przewagę rynkową, jaką dysponuje Bank (przedsiębiorca) nad powodami (konsumentami), zarzut ten mógłby być, zdaniem Sądu, uwzględniony jedynie wówczas, gdyby utrzymanie formalnie poprawnego rozstrzygnięcia pozostawało w opozycji do powszechnie przyjmowanego poczucia sprawiedliwości. Sytuacja taka w sprawie niniejszej nie zachodzi. Zauważyć bowiem godzi się, że to pozwany Bank (będący przecież profesjonalistą w działalności bankowej, w tym kredytowej) zaoferował powodom (będącymi konsumentami) tak wadliwy produkt finansowy jak umowa, której dotyczyło żądanie pozwu w sprawie. Nie może zaś na naruszenie zasad współzycia społecznego powoływać się ten, kto sam działa wbrew tym zasadom.

Mając wszystko powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt II. ppkt 1) i 2) wyroku, zasądając od pozwanego Banku kwotę objętą powództwem głównym, biorąc przy tym pod uwagę modyfikację powództwa wniesioną przez powodów pismem z dnia 03 marca 2022 r. (k. 232-234). Zauważyć bowiem należy, iż w trakcie zawierania umowy kredytowej małżonkowie pozostawali we wspólności majątkowej małżeńskiej, a podczas trwania ich małżeństwa dokonywali spłat kredytu ze środków pochodzących z ich majątku wspólnego. W trakcie niniejszego postępowania prawomocnym wyrokiem z dnia 17.09.2021 r. małżeństwo powodów zostało rozwiązane przez rozwód, jednak powodowie nie dokonywali podziału majątku wspólnego (ich udziały w majątku są równe), co przemawia za tym, aby kwota dochodzona powództwem głównym została zasądzona od pozwanego na rzecz każdego z powodów po połowie, tj. po 107.896,33 zł. O odsetkach natomiast rozstrzygnięto w oparciu o art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie powodowie przed wniesieniem pozwu nie wezwali strony pozwanej do zapłaty, a zatem pozew należało – w ocenie Sądu – uznać za wezwanie do zapłaty. Skoro zatem, odpis pozwu doręczono stronie pozwanej w dniu 26 lipca 2021 r. (k. 35), to odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot zasądzonych w pkt II. ppkt 1) i 2) wyroku należą się powodom właśnie od tego dnia. Strona powoda błędnie zatem wskazywała, iż odsetki w sprawie niniejszej należy liczyć od dnia wniesienia pozwu, dlatego też powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt III. wyroku.

Zaakcentowania wymaga w tym miejscu, że żądanie pozwu ocenić należałoby jako usprawiedliwione co do zasady i co do wysokości także wówczas, gdyby podzielić pogląd, że gdy w grę wchodzi ochrona praw konsumenta, przepisy prawa konsumenckiego (art. 385<sup>1</sup> k.c. i nast.) wyprzedzają przepisy ogólne prawa cywilnego (art. 58 k.c.).

Rozwijając powyższą konstatację wskazać trzeba, że uzasadniając swe żądanie powodowie powoływali się także na abuzywność zapisów umowy kredytu zawartej przez strony postępowania – tych mianowicie, w których mowa jest o określeniu sposobu ustalania kursu CHF w szczególności na datę uruchamiania kredytu i na datę spłaty jego poszczególnych rat. Przypomnieć w tym miejscu godzi się, że zapisy te przewidywały, iż wysokość zobowiązania będzie przeliczana przy zastosowaniu dwóch różnych rodzajów kursu waluty (kursu kupna przy wypłacie kredytu w walucie polskiej oraz przy spłacie zadłużenia przeterminowanego i odsetek w walucie innej niż waluta polska i kursu sprzedaży dla dewiz przy: spłacie rat, wyliczaniu szacunkowego całkowitego kosztu kredytu, spłacie zadłużenia przeterminowanego, przeliczeniu opłaty przygotowawczej i kosztów do obliczenia stopy procentowej i przeliczeniu wpłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia). Mechanizm (konkretny sposób) określania tych kursów nie został zaś opisany w umowie i ma on postać jedynie bardzo ogólnikową – zawiera odesłanie do „aktualnej Tabeli kursów Banku”. W §1 pkt 8) umowy wskazano zaś jedynie, że „Tabela kursów” to tabela obowiązująca w Banku w chwili dokonywania przez Bank określonych w umowie przeliczeń kursowych.

W świetle art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. nie wiążą te postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W konsekwencji, aby doszło do powstania przewidzianego w przepisie wyższym skutku, tj. niezwiązania konsumenta określonymi postanowieniami umownymi, spełnionych musi zostać kilka przesłanek.

I tak, po pierwsze, dane postanowienie umowne nie może być indywidualnie uzgodnione między stronami. Taka właśnie sytuacja, zdaniem Sądu, zaistniała w sprawie niniejszej. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że ustawodawca w art. 385<sup>1</sup> §3 k.c. sprecyzował, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Powyższe odnosi się w szczególności do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Odnosząc powyższe do realiów, w jakich doszło do podpisania umowy negowanej pozvem w sprawie niniejszej podzielić należy stanowisko powodów, iż zapisy

przedmiotowej umowy dotyczące się sposobu określania kursu CHF w szczególności na datę uruchamiania kredytu i na datę spłaty jego poszczególnych rat nie były indywidualnie uzgodnione. Z zeznań strony powodowej wynika bowiem, że żadne warunki umowy nie podlegały negocjacji (poza terminem spłaty kredytu, wysokością jego marży i kwotą kredytu), a w grę wchodziło tylko i wyłącznie podpisanie umowy na gotowym formularzu przedstawionym przez pozwany Bank. Kończąc powyższy wątek nie można też zapominać, że pozwany Bank w toku niniejszego postępowania nie zaferował żadnego dowodu potwierdzającego indywidualne uzgodnienie wskazywanych przez stronę powodową zapisów umowy. Jego zaś – zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> §4 k.c. – obciążał ciężar dowodu w tym zakresie. Nie należy przy tym podzielić stanowiska pozwanego, że powodowie mieli możliwość nie tylko spłaty kredytu środkami z rachunku bieżącego prowadzonego w walucie polskiej ( (...)), ale także z rachunku walutowego lub technicznego bezpośrednio w walucie, w której kredyt powodów był denominowany, co – jak sugerował pozwany Bank – skłaniać ma do wniosku, że korzystanie z tabeli kursów pozwanego Banku przy wypłacie i spłacie kredytu miało charakter fakultatywny i zależało wyłącznie od woli powodów. Z treści umowy jak również z zeznań strony powodowej taka możliwość nie wynika. Powód W. K. zaś w swoich zeznaniach wskazywał, że o możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF dowiedział się kilka lat po zawarciu umowy kredytowej, a na dzień podpisania umowy Bank nie dał kredytobiorcom do wyboru, z jakiego rachunku będzie następowała spłata rat – mieli do dyspozycji wyłącznie rachunek (...) w złotych polskich. Jeśli zaś chodzi o akcentowaną przez pozwany Bank kwestię możliwości negocjowania przez powodów kursu waluty CHF poprzez zawarcie z pozwanym Bankiem umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym, to wskazać godzi się, że po pierwsze brak w sprawie niniejszej dowodów na to, by oferta zawarcia takowej umowy została przez pozwany Bank powodom w ogóle złożona; po drugie zaś – nawet zawarcie przedmiotowej umowy nie mogłoby skłonić do przekonania, że powodowie mogliby z pozwanym Bankiem rzeczywiście negocjować kurs waluty CHF.

Po drugie, kwestionowane postanowienia umowne muszą kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – rozumie się przy tym w judykaturze wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy. Ocena rzetelności określonego postanowienia wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone. Jeżeli konsument byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter nieuczciwy. Przy powyższej ocenie założeniem powinno przy tym być, że to konsument ma być głównym beneficjentem rywalizacji między przedsiębiorcami. Istotą dobrych obyczajów jest przy tym szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

W kontekście powyższych wywodów przyjąć, zdaniem Sądu, należało, iż zapisy umowy kredytowej negowanej pozwem, w szczególności dotyczące się określenia kwoty udzielonego kredytu w walucie waloryzacji jak też dotyczące się określenia kwoty poszczególnych rat w walucie waloryzacji, kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W pełni aktualne pozostają tu wszystkie uwagi poczynione przy okazji dokonywania oceny umowy kredytu zawartej przez strony postępowania z punktu widzenia zasad współzycia społecznego (do których, m.in. zaliczyć należy właśnie dobre obyczaje), co czyni zbędnym ponowne ich przytaczanie.

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że bez znaczenia dla skutków abuzywności zapisów umowy wskazywanych przez powodów pozostaje okoliczność wejścia w życie tzw. ustawy antyspreadowej, która umożliwiła kredytobiorcom kredytów indeksowanych/ denominowanych walutą obcą (w tym CHF) spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej (vide: ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. z 2011 r.

Nr 165 poz. 984), czy też możliwość przewalutowania kredytu w czasie wykonywania przedmiotowej umowy wskazana w §30 ust. 2 umowy. Oceny postanowienia dokonuje się bowiem według stanu z chwili zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.c.). W efekcie nie ma znaczenia czy i jak przedsiębiorca z danego postanowienia w rzeczywistości korzystał i czy nie zostało ono zmienione pomiędzy zawarciem umowy a rozpoznawaniem sprawy przez Sąd (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Dalej, rozważyć należało, czy kwestionowane postanowienia umowne dotyczą głównych świadczeń stron, czy też jedynie świadczeń ubocznych. Wstępnie wskazać godzi się, że linia orzecznicza dotycząca powyższej kwestii ewaluuje jednoznacznie od dominującego uprzednio stanowiska, że dotyczą one świadczeń ubocznych do aktualnie powszechnie niemal obowiązującego poglądu przeciwnego. Zmiana stanowiska w orzecznictwie wynika przy tym w znacznej mierze z poglądu (...) wyrażonego w wyroku z 03 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (D. vs R.) na tle wykładni dyrektywy (...), gdzie jednoznacznie podkreślono, że natura klauzul wymiany, wprowadzających do umowy ryzyko kursowe, przemawia za ich uznaniem za określające główny przedmiot umowy. Pogląd powyższy Sąd podziela. Jednocześnie Sąd stoi na stanowisku, że omawiane (kwestionowane przez stronę powodową) postanowienia umowne nie zostały w kontrakcie łączącym strony postępowania określone jednoznacznie. W tym wypadku także w pełni aktualne pozostają uwagi poczynione przy okazji dokonywania oceny umowy kredytu zawartej przez strony postępowania z punktu widzenia zasad współżycia społecznego – z odwołaniem się do poglądów (...) wyrażonych w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 (K. vs (...)), co czyni zbędnym ponowne ich przytaczanie.

Przy uwzględnieniu wszystkiego powyższego, rozpoznając żądanie pozwu przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c., przyjmując należało, że negowana w pozwie umowa kredytowa zawiera klauzule abuzywnie we wskazanym powyżej zakresie. Jako takie zaś nie mogą one wiązać stron, chyba że konsument następczo udzieli na nie świadomej, wyraźnej i wolnej zgody, przywracając im w ten sposób jednostronnie skuteczność (co w sprawie niniejszej, jak zaakcentowano wcześniej, miejsca nie miało). I choć zasadą jest, że wyłączenie z umowy postanowień uznanych za niedozwolone nie powoduje nieważności całej umowy nawet wtedy, gdy bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta, a prawo unijne nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy, to nie może to jednak dotyczyć sytuacji, w której wykonanie umowy po wyeliminowaniu z niej spornych klauzul nie jest możliwe z uwagi na to, że dotyczą one głównych świadczeń umową objętych. Taka sytuacja zaistniała zaś w sprawie niniejszej. Pozostawienie w mocy umowy zawartej przez strony postępowania z wyłączeniem klauzul abuzywnych wyżej wymienionych pozostawałoby bowiem w sprzeczności z treścią art. 353<sup>1</sup> k.c. Doprowadziłoby to do wykreowania de facto innego rodzaju umowy kredytowej aniżeli strony początkowo zakładały – wszak miała to być umowa denominowana kursem waluty obcej, obarczona ryzykiem walutowym, co uzasadniało powiązanie jej oprocentowania ze stawką LIBOR; wyeliminowanie klauzul abuzywnych wykreowałoby zaś umowę całkowicie od ryzyka walutowego oderwaną. Spowodowałoby to też brak określenia w umowie wysokości spłaty poszczególnych rat (po wyeliminowaniu klauzul umownych rata kredytu określona w CHF winna być spłacana przez powodów w PLN, przy czym kurs CHF, według którego należałoby dokonać przeliczenia byłby nieznany i niemożliwy do ustalenia) – a więc essentialia negotii umowy kredytu, o jakich mowa w art. 69 Prawa bankowego.

W przekonaniu Sądu nie da się też – jak sugerował to pozwany Bank – zastąpić abuzywnych klauzul umownych regulacją z art. 358 §2 k.c., nakazującą obliczać wartość waluty obcej według kursu NBP z dnia wymagalności roszczenia.

Po pierwsze bowiem, przepis powyższy wszedł w życie dopiero dnia 24 stycznia 2009 r., a zatem już po zawarciu umowy kredytu łączącej strony postępowania.

Po drugie, przepis powyższy dotyczy wyłącznie zobowiązań podlegających wykonaniu na terytorium RP wyrażonych w walucie obcej (art. 358 §1 k.c.). Tymczasem zobowiązanie powodów jako kredytobiorców – wbrew tezie forsowanej przez pozwany Bank – jest zobowiązaniem złotówkowym a nie walutowym. W kontekście powyższej konkluzji, zwrócić należy uwagę, że umowa kredytu, której dotyczy sprawa niniejsza, zawarta została przez strony postępowania pod rządem art. 358 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 23 stycznia 2009 r., który stanowił, że „z zastrzeżeniem wyjątków

w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na terenie Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażane tylko w pieniądzu polskim”. Wprawdzie w umowie kredytu zawartej przez strony postępowania znajduje się zapis, że pozwany Bank udziela powodom kredytu w wysokości 111.896,59 CHF, ale zauważyć godzi się, że walutą w której kwota kredytu miała zostać i została powodom wypłacona, była waluta polska, co wynikało z celu, na jaki kredyt zaciągnięto (tj. zakup i wykończenie lokalu mieszkalnego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej – vide: postanowień §2 pkt 1) i pkt 2) umowy). Podobnie walutą, w której powodowie zobowiązali się regulować raty spłaty miał być złoty polski (§13 ust. 7 umowy kredytu z dnia 16.10.2007 r.) po uprzednim przeliczeniu raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej według kursu sprzedaży dla dewiz zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w pozwanym Banku w dniu wymagalności raty. Powodowie nie otrzymali zatem (i zgodnie z zapisami umowy stron, nie mieli otrzymać) umówionej sumy w walucie szwajcarskiej – w świetle umowy nie tylko nie mogli uzyskać wypłaty kredytu w CHF, ale też nie mogli go w tej walucie spłacać. Treść spornej umowy, jak też cel jej zawarcia (zakup i wykończenie lokalu mieszkalnego na terenie RP) wskazuje, że nie było zamiarem powodów zaciągnięcie kredytu walutowego, ani zamiaru udzielenia powodom takiego kredytu nie miał także pozwany Bank. Chodziło jedynie o zaciągnięcie kredytu hipotecznego z niższym oprocentowaniem według stawki referencyjnej LIBOR, czego konsekwencją była jego denominacja do waluty obcej. Wątpliwości nie budzi więc, że objęty niniejszym sporem kredyt nie mógł być kwalifikowany jako kredyt walutowy i realizowany zgodnie z sugestiami pozwanego w walucie zobowiązania. Podkreślić także trzeba, że na „złotówkowy” charakter kredytów waloryzowanych walutą obcą (CHF) wskazywał Prezes NBP opiniując poselski projekt ustawy o zmianie ustaw dotyczących kredytu konsumenckiego w piśmie z dnia 06 lipca 2011 r. znak DP – IV – AJCh-024-566/11 (dostępny na stronach internetowych Sejmu RP przy druku nr 4350). Czytamy tam bowiem „Należy zauważyć, że kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym.”. Pogląd powyższy odzwierciedla też orzecznictwo sądowe, w którym powszechnie prezentowany jest pogląd, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi możliwy wariant umowy kredytowej, natomiast waluta obca jest jedynie instrumentem zabezpieczającym przed spadkiem siły nabywczej pieniądza na skutek upływu czasu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie IV CSK 377/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, Lex nr 2771344, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14).

I wreszcie, po trzecie, odnotować godzi się, że w wyroku z dnia 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17, (...) wykluczył, by Sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, albowiem takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/19. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku, wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania przedmiotowych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez Sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców. Pogląd powyższy Sąd rozpoznający sprawę niniejszą w pełni podziela.

Uwzględniając zatem żądanie pozwu przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c., dojść należało do przekonania, że zawarta przez strony postępowania umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) z dnia 16.10.2007 r. jest nieważna. Jak już wspomniano wcześniej, po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, umowa ta naruszałaby obowiązujące przepisy, a to art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 Prawa bankowego. O jej nieważności ostatecznie przesądza zatem art. 58 §1 k.c.

Końcowo wskazać godzi się, że – przy rozważaniu kwestii skutków abuzywności zapisów umowy negowanych pozwem z punktu widzenia interesów powodów jako konsumentów – brał Sąd pod uwagę okoliczność, czy stwierdzenie nieważności całej umowy nie przyniesie dla nich rażąco niekorzystnych konsekwencji. Biorąc jednak pod uwagę kwotę, jaką powodowie uiszcili na rzecz Banku w okresie od dnia 16 października 2007 r. do dnia 15 kwietnia 2021 r. (tj. 215.792,65 zł) w porównaniu do kwoty, jaka została im przez Bank udostępniona na podstawie umowy



kredytu (tj. 243.184,86 zł), a przy tym wychodząc z założenia, że *volenti non fit iniuria* (powodowie domagali się stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy) doszedł Sąd do przekonania, że ustalenie nieważności umowy negowanej pozwem rażąco niekorzystnych konsekwencji dla powodów nie przyniesie.

Przy zaprezentowanej powyżej ocenie prawnej zgłoszonego w pozwie żądania zapłaty zbędnym było, zdaniem Sądu, zasięganie opinii biegłego sądowego z zakresu finansów, rachunkowości i bankowości (ewentualnie: z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości). Dla rozstrzygnięcia o zasadności powództwa głównego nie trzeba było bowiem sięgać do wyliczeń matematycznych określających wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego Banku w wariantcie zakładającym tzw. „odfrankowanie” kredytu. Wyliczenia te potrzebne byłyby wówczas, gdyby powództwo główne oddalono – co miejsca nie miało. Ponadto, kwestia, czy stosowane przez pozwanego kursy kupna i sprzedaży CHF były kursami rynkowymi – nie wymagała dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, są to bowiem kwestie leżące w zakresie aspektów prawnych, które powinny zostać ocenione przez Sąd. Dodać też trzeba, że uwzględnienie powództwa głównego sprawiło, że nie zachodziły podstawy do rozpoznania powództwa ewentualnego, jak też ustosunkowywania się do zarzutów podniesionych przez pozwanego do tego powództwa.

W zaistniałym stanie rzeczy rozstrzygnąć jeszcze tylko pozostało o drugim z żądań pozwu, tj. żądaniu ustalenia, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) zawarta w dniu 16.10.2007 r. pomiędzy stronami jest nieważna.

W myśl art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania, a więc gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2019 r. w sprawie III CSK 237/18). W orzecznictwie akcentuje się zarazem, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo takie jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 lutego 2012 r. w sprawie III CSK 181/11). Interes prawny istnieje więc wówczas, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Przyjmuje się przy tym, że ocena istnienia interesu prawnego winna uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia niejasności i wątpliwości, co do danego stosunku prawnego, a także – czy wynik ten definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja strony powodowej zostanie jednoznacznie określona i czy wyrok uwzględniający powództwo będzie wystarczający do reaktywowania stanu prawnego. Interes prawny, wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda, musi zostać poddany analizie przy założeniu uzyskania wyroku pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wydania orzeczenia negatywnego, powód może osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 745/16).

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należało, że po stronie powodów istnieje interes prawny w uzyskaniu wyroku rozstrzygającego o żądaniu ustalenia, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) zawarta w dniu 16.10.2007 r. pomiędzy stronami jest nieważna. Skoro bowiem pomiędzy stronami postępowania istnieje spór o ważność ww. umowy, która nie została jeszcze wykonana w całości (i – wedle jej treści – wykonywana ma być do 15.10.2037 r., a zatem przez wiele jeszcze lat), a ponadto z przedmiotowej umowy obok obowiązku spłaty rat wypływają dla powodów także dalsze obowiązki, m.in. w zakresie hipotecznego zabezpieczenia wierzytelności pozwanego na nieruchomości powodów, to dopiero wyrok ustalający nieważność tejże umowy będzie podstawą nie tylko do wzajemnych rozliczeń, lecz przede wszystkim usunie po stronie powodów stan niepewności co do ich zobowiązania do regulowania dalszych rat z tejże umowy, a nadto rozstrzygnie m.in. o zasadności zabezpieczenia hipotecznego.

Skoro więc umowa kwestionowana pozwem została oceniona jako nieważna (o czym mowa była uprzednio), a po stronie powodów zachodzi interes prawny w uzyskaniu wyroku okoliczność powyższą potwierdzającego, to orzeczono jak w pkt I. wyroku.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 k.p.c.), przy uwzględnieniu treści §2 pkt 7) oraz §8 ust. 1 pkt 3) w zw. z §20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn.zm). Kwota zasądzona tytułem kosztów procesu obejmuje opłatę od pozwu (1.000,00 zł), wynagrodzenie fachowego pełnomocnika reprezentującego powodów (10.800,00 zł) powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17,00 zł) (pkt IV. wyroku).

SSO Aneta Ineza Sztukowska

## ZARZĄDZENIE

1) a/a

2) odpis wyroku (k. 248-248v) wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron za pośrednictwem PI (bez pouczenia).

19.04.2022 r.

SSO Aneta Ineza Sztukowska